

# Kucówna czarodziejka



Fot. W. Wyngalski

## ✓ Zofia Kucówna.

**Q**uo vadis? - pytanie, które zadał rzekomo Jezusowi święty Piotr, uciekający z Rzymu, to bodaj najslynniejszy apokryf Nowego Testamentu. Apokryfy to po prostu historie, które ludzie na przestrzeni wieków dopisywali do Pisma św., chcąc dać wyraz swojej wierze. *Kiedy zaczynałem interesować się apokryfami - powiedział ks. prof. Marek Starowieyski, wprowadzając wczoraj do Verba Sacra w Katedrze - wiedziałem dokładnie, co to jest. Teraz, po wielu latach pracy i przekładów - nie wiem.* Teksty,

traktowane nawet jako herezetyckie, urzekają prostotą i uczuciem. Wczoraj apokryfy o Narodzeniu Jezusa recytowała Zofia Kucówna - jak czarodziejską baśń, w której Dzieciątko „*lekkie do niesienia, cudowne do oglądania*” powstaje z samej światłości, a bronią go aniołowie ze skrzydeł wypuszczając błyskawice. Czarodziejkę Kucównę i towarzyszący jej chór prawosławny Leona Zaborskiego gorącą owacją nagrodziły tłumy, niezawodnie - mimo mrozu czy świątecznego zabiegania - gromadzące się na Verba Sacra. **MAJ**